



Na leczenie

Nazywam się Sylwia, mam 41 lat, dwójkę fantastycznych dzieci, mnóstwo planów i pomysłów, dostojnego psa, wesołego kota... czyli mam właściwie wszystko a -o zgrozo - nawet więcej, bo wyciągnęłam w życiu los z hasłem RAK... i jakby raz było za mało, wyciągnęłam go dwukrotnie... Tego pierwszego razu nigdy się nie...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/b4g9gx>

